

**PROTOKÓŁ**  
**z Zebrania Wiejskiego sołectwa Markowa z dnia 21 października 2012 roku**

Zebranie Wiejskie odbyło się w Centrum Kultury Gminy Markowa. Rozpoczęło się o godz. 10.30, natomiast trwało do godz. 12.00.

W związku z wymaganą liczbą osób w sołectwie Markowa, mających czynne prawo wyborcze do Rady Gminy, zebranie wiejskie odbyło się w drugim terminie.

Lista obecności stanowi załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Zebranie otworzył i przewodniczył obradom sołtys wsi Markowa – Zdzisław Buras. Na wstępie przywitał zaproszonych gości i mieszkańców sołectwa.

Następnie przystąpiono do realizacji poszczególnych punktów porządku zebrania.

**Ad. 1. Podjęcie uchwały przez zebranie wiejskie w sprawie przyjęcia Sołeckiej Strategii Rozwoju Wsi Markowa.**

Zdzisław Buras – poinformował, że wieś Markowa przystąpiła do programu Odnowa wsi. W związku z powyższym, ażeby pozyskiwać jakiegokolwiek granty od Marszałka, istnieje potrzeba podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia Sołeckiej Strategii Rozwoju Wsi Markowa. Jest to strategia długoterminowa. Następnie po krótko przedstawił cele strategii oraz zadania do realizacji. Chciałby, ażeby utworzyć stowarzyszenie na rzecz rozwoju wsi, oraz żeby znalazły się w nim wszystkie zespoły, orkiestra dęta, KGW i inne organizacje. Jeżeli utworzyło by się takie stowarzyszenie, istniała by większa możliwość pozyskiwania środków z zewnątrz. Planuje zwołać zebranie zarządów poszczególnych organizacji, ażeby się nad tym pomysłem zastanowić i go rozważyć. Zazaczył, że osiągnięcia we wsi Markowa są bardzo duże i jest się czym chwalić. Jeżeli chodzi o zespoły taneczne, trzeba to kultywować, ażeby tych ludzi nie zniechęcać, tym bardziej że reprezentują one całą wieś. W chwili obecnej udało się pozyskać 10.000,- zł na plac zabaw od Marszałka. Na koniec poprosił o przyjęcie Strategii Rozwoju, ponieważ jest to bardzo potrzebne do dalszej działalności.

Następnie sołtys wsi Markowa Zdzisław Buras odczytał projekt uchwały.

Robert Szpytma – zapytał, na jaki okres jest opracowana Sołecka Strategia Rozwoju Wsi Markowa.

Katarzyna Homa – odpowiedziała, że jest ona opracowana na lata 2011 – 2016.

Z powodu braku dalszych pytań, sołtys wsi Markowa zarządził głosowanie nad przedstawioną uchwałą.

Wyniki głosowania: 24 – za, 0 – przeciw, 2 – wstrzymało się.

**Zebranie wiejskie przyjęło uchwałę Nr 3/2012 z dnia 21 października 2012 roku w sprawie przyjęcia „Sołeckiej Strategii Rozwoju Wsi Markowa”.**

Uchwała ta stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

**Ad. 2. Sprawy bieżące wsi.**

Zdzisław Buras – planuje się, ażeby obciąć gałęzie na gminnych drogach. W związku z powyższym zapytał o aprobatę w tej sprawie. Dodał, że chciałby to zrobić wspólnie ze strażakami.

Robert Szpytma – zapytał, czy każdy by sobie zabrał obcięte gałęzie, oraz czy jest to uzgodnione z mieszkańcami.

Zdzisław Buras – jeszcze tego z mieszkańcami nie uzgadniał. Porusza go na forum po raz pierwszy. Myśli, że jakby ktoś robił wielki problem z tego, że gałęzie zostaną, to nie było by problemu załadować ich na przyczepę i ich stamtąd zabrać.

Jan Szpytma – jako pracownik Urzędu Gminy, brał wcześniej udział w takich akcjach. Życie pokazało, że jak są one cienkie to, są nasze. A jak są grube, to są właściciela działki. Nasuwa się pytanie, czy obcinać te gałęzie tylko do pasa drogowego, czy obcinać przy pniu. To wszystko nie jest takie proste. W ten sposób można narobić sobie bardzo dużo wrogów. Myśli, że wcześniej pasowało by nagłośnić temat, ażeby ludzie sami sobie poobcinali te gałęzie. Natomiast jeżeli do wyznaczonego terminu gałęzie nie zostaną obcięte, wówczas zostaną obcięte przez kogo innego.

Andrzej Bytnar – jeżeli taka akcja powstanie, zawniósł, aby gałęzie zostały poobcinane również na drogach bocznych. Mówi o tym przede wszystkim z tego względu, że jak się odśnieża, to koparką nie idzie przejechać.

Zdzisław Buras – zaznaczył, że sprawa jest tego typu, że cały czas jest mowa o drogach gminnych, nie myślał o drogach powiatowych. Odnośnie tego, że nie będzie wśród wszystkich aprobaty, to zdaje sobie z tego sprawę. Jeżeli wykonywało by się tylko sprawy bardzo łatwe, to było by za dobrze. To nie jest jego wymysł, aby to zrobić. Pomysł powstał z tego powodu, że są na to skargi i jest taka potrzeba, aby taką pracę wykonać. Jeżeli chodzi o obcinanie gałęzi, nie będzie się ich obcinać na czyimś podwórku. Sądzi, że będą one cięte w pasie drogowym. Podsumowując, w pierwszej kolejności ogłosi, aby każdy w swoim zakresie obciął sobie gałęzie wystające na pas drogowy.

Andrzej Bytnar – dobrze by było, jakby zostało to zrobione przed zimą, ponieważ koparką nie można w niektórych miejscach się rozminąć.

Leszek Kluz – poprosił, aby zaapelować do mieszkańców, żeby nie budowali ogrodzeń przy samej krawędzi jezdni, ponieważ za jakiś czas nie będzie się jak rozminąć zwykłymi samochodami. Chyba jest jakieś prawo, że pas drogowy ma mieć określoną szerokość.

Wójt Gminy – w Markowej jest taka sytuacja, że niejednokrotnie działka na której ktoś mieszka, dochodzi do samego skraju asfaltu. Nie ma czegoś takiego, co by było pasem drogowym i przebiegało by przez całą wieś i należało do gminy. Ci co budują ogrodzenia, zwracają się do gminy, i udziela się im pozwolenia na podstawie wytycznych, które też nie są do końca precyzyjne, aby było powiedziane, że tak jest od osi jezdni. W Markowej sprawa z pasem drogowym gminnym, jest sprawą do końca nie uregulowaną, tak samo jak z samoistnym posiadaniem. Problem ten długo jeszcze nie będzie uregulowany. Nadmieniał również, że sprawa odnośnie szkód łowieckich trafiła do Trybunału Konstytucyjnego.

Kazimierz Wyczarski – zajął głos, odnośnie znaku drogowego, który znajduje się przy drodze Przeworsk – Markowa przed skrzyżowaniem drogi na krzyżówkach, w sąsiedztwie posesji państwa Szylarów. Znajduje się tam znak, że jesteśmy na drodze z pierwszeństwem przejazdu. Dotyczy to krótkiego wyjazdu, który znajduje się ze szkoły na dolnej Markowej. Jednakże wprowadza on w błąd kierowców, którzy jadą z zewnątrz. Podał przykład ostatniego wypadku. Zaproponował usunięcie tego znaku, aby nie powodował on wypadków. Wydaje się mu, że bez tego znaku można się tam obejść, pomimo iż jest on prawidłowy.

Wójt Gminy – interwencji było już kilka w tej sprawie. Zwracali się pismem do Zarządu Dróg Powiatowych, na co otrzymali odpowiedź, że było to objęte planem organizacji ruchu i wszystko jest poustawiane zgodnie z planem. Jednak problem nadal nie został rozwiązany. Podobne problemy, są z drogą powiatową w Tarnawce. Obiecał, że jeszcze będzie próbował w tej sprawie rozmawiać z samymi starostą, aby zostało zrealizowane to, o co prosi. Nadmieniał, że zostało również skierowane pismo, aby skrzyżowanie zostało lepiej oznakowane.

Andrzej Szylar – zapytał o rozbite lustra.

Wójt Gminy – nie wie, czy lustra nie zostały objęte w ubezpieczenie.

Andrzej Bytnar – jeżeli będą jakieś działania w kierunku rozbitych lusterek, trzeba przeglądać wszystkie.

Wójt Gminy – lustra są uzupełniane na bieżąco w miarę posiadanych środków. Czasem, ktoś zostanie złapany na gorącym uczynku.

Łukasz Cwynar – jeżeli ktoś został złapany, to powinien zapłacić za wszystkie rozbite lustra.

Zdzisław Buras – na chwilę obecną, lustra będą systematycznie uzupełniane.

Edward Homa – zaznaczył, że na krzyżówkach jest tablica informująca o godzinach otwarcia apteki. Zastania ona widoczność, w związku z tym pasowało by ją odsunąć.

Zdzisław Buras – poprosił, aby została ona przesunięta. Myśli, że nie będzie z tym problemem.

Jan Szpytma – zapytał, na jakim etapie są przygotowania do wdrożenia „ustawy śmieciowej”.

Wójt Gminy – trwają przygotowania od roku czasu. Jest to cykl szkoleń. Odpowiedzialna jest za to pani Maria Kielar. Do końca roku musi być podjęte przez Radę Gminy co najmniej 6 uchwał z tym związanych. Z tego co wie, żadna gmina jeszcze takich uchwał nie podejmowała. Pewnie rozpocznie się to w listopadzie. Każdy ogląda się na każdego, wszyscy sondują rynek. Wszystko to nie jest łatwe, ani obojętne dla tych co go będą uchwalali, jak również dla mieszkańców. Nie mniej jednak nie jest to wymysł żadnych radnych, ale jest to spełnienie wymogów ustawy i do tego trzeba się będzie dostosować. Przygotowania te przebiegają dość poprawnie. Po nowym roku, od stycznia do końca czerwca będzie to jeszcze po staremu. Jednak ustawodawstwo musi być już nowe, w ramach przygotowań, aby od 1 lipca 2013 roku wszystko mogło zacząć funkcjonować. Więcej na ten temat będzie można powiedzieć końcem listopada.

Maria Gonciarz – uzupełniając wypowiedź Wójta Gminy, powołany jest zespół, który pracuje nad tym tematem, składający się z pracowników gminy oraz z przedstawicieli Rady Gminy. W skład tego

zespołu wchodzi również pani z Urzędu Marszałkowskiego, która stara się przybliżyć ten temat. Nie chodzi o to, że jeszcze tych uchwał nie ma, tylko o to, że każda gmina musi się ich nauczyć. Jest to trudny temat, ponieważ wiąże się to z nałożeniem obciążenia na mieszkańców. Trzeba na tyle rozpoznać ten temat, ażeby przeanalizować różne warianty. Na pewno nikt nie będzie z tego zadowolony, ponieważ jest to dodatkowe obciążenie. Będzie to tzw. „podatek śmieciowy”. Zaznaczyła, że to nie jest wymysł Rady Gminy. Rada musi się zmieścić w pewnych widełkach, które są nakreślone w ustawie. Mieszkańcy będą o tym w miarę na bieżąco informowani. Rada Gminy te uchwały wprowadzić musi. Jeżeli tego nie zrobi, wprowadzi je komisarz, a Prezes Rady Ministrów rozwiąże Radę z powodu nie wywiązania się z jej obowiązków. Oczywiście można przyjąć takie rozwiązanie, ale będzie to tylko kwestia odsunięcia w czasie, a uregulowania tak czy inaczej zostaną wprowadzone, tylko odgórnie i bez wnikania w lokalne problemy. Poprosiła mieszkańców o zrozumienie, tym bardziej że jest to temat nowy.

Wójt Gminy – poinformował jeszcze, że półtora tygodnia temu miało miejsce pierwsze posiedzenie komisji, o której wspomniała Przewodnicząca Rady Gminy. Sprawa sprowadza się do tego, ażeby nie nałożyć na mieszkańców zbyt wysokiej opłaty. Zaznaczył, że system ten musi się sam finansować. Nie można do tego dokładać pieniędzy z budżetu gminy.

Kluz Leszek – zapytał, na kiedy planuje się remont przedszkola na górnej Markowej. Zapytał także, czy zostanie wprowadzony podatek mieszkaniowy.

Wójt Gminy – remont przedszkola na górnej Markowej jest to jedna z inwestycji, która najprawdopodobniej w przyszłym roku zostanie rozpoczęta, ponieważ najdłużej do czerwca przedszkole będzie funkcjonowało. Szkoła już nie funkcjonuje. W tej chwili jest gotowa dokumentacja, która została wykonana przez biuro projektowe. Pewne zmiany będą jeszcze naniesione z tego powodu, że jest możliwość zbudowania hali sportowej. Jest dwie możliwości. W projekcie została zaprojektowana mniejsza, za którą sami musielibyśmy zapłacić. Jednak można zrobić większą i uzyskać do niej dofinansowanie. Poza tym dokumentacja, tak jak mówił wcześniej, jest już gotowa.

Maria Gonciarz – odpowiedziała, że nie ma przysięg, ażeby na przyszły rok wprowadzić podatek mieszkaniowy. Dodała, że podatek ten funkcjonuje we wszystkich gminach w powiecie, oprócz Gminy Markowa. Zaznaczyła, ażeby podatku tego nie mylić z podatkiem katastralnym. Jeszcze raz zaznaczyła, że podatek ten nie zostanie wprowadzony w tym roku, mając chociażby na uwadze, że i tak wejdą dodatkowe obciążenia związane z podatkiem śmieciowym. Nie jest także do końca powiedziane, że kiedyś nie trzeba będzie takiego podatku wprowadzić, chociażby z tego tytułu ażeby zabezpieczyć gminę jakimiś środkami. Aby odpowiedzieć na oczekiwania mieszkańców, trzeba mieć skądś na to środki. Kończąc po raz kolejny powiedziała, że na chwilę obecną podatek ten nie zostanie wprowadzony. Nie wie, jak się to będzie kształtowało w przyszłości. Natomiast o podatku katastralnym nie decyduje Rada Gminy.

Leszek Kluz – zapytał, na jakiej wysokości w gminach sąsiednich jest podatek o którym mowa za 1m<sup>2</sup>.

Maria Gonciarz – odpowiedziała, że od 0,30 zł – 0,50 zł.

Wójt Gminy – uzupełniając, dodał że w ostatnim okresie czasu była przeprowadzana aktualizacja danych, ażeby mniej więcej wiedzieć jaką powierzchnią się dysponuje.

Maria Gonciarz – chodzi nie tyle o aktualizację danych w gminie, co w starostwie.

Andrzej Szylar – zapytał, kiedy będzie robiona droga do Husowa „Skotnik”. Kawałek drogi jest w ogóle pominięty.

Zdzisław Buras – zaznaczył, że na drogę o której mowa, był wożony kamień, oraz były kopane fosy.

Andrzej Szylar – dodał, że na pewno jest pominięte ok. 300 m drogi. Dodał, że jak się robi drogę, to chyba powinno się robić całą.

Zdzisław Buras – to był remont drogi w miejscu, gdzie jest najgorszy odcinek.

Mieszkaniec wsi – zapytał, czy na drogę do Husowa były pieniądze pozyskiwane z FOGR – u.

Wójt Gminy – droga o której była mowa wcześniej, jest o tyle w dobrym położeniu, że jest finansowana z dwóch stron. Raz od Husowa, raz od Markowej. Dzieje się tak z tego powodu, że część tej drogi biegnie po stronie Husowa, a część po stronie Markowej. W przyszłym roku, jeżeli pieniądze zostaną pozyskane, to do Tarnawki. Nie mniej jednak zgłosił tą drogę do programu szkód żywiołowych. Może się tak zdarzyć, że w przyszłym roku zostanie ona wyasfaltowana, jednak nie chce tego obiecywać na 100%. Poinformował, jakie drogi zostały wyremontowane z tych środków.

Michał Kuryło – zawnioskował, ażeby na zakręcie za grzybkiem w Markowej zamontować barierkę, ponieważ nie raz są przykre zdarzenia. Ostatnio został potrącony rowerzysta i zjechał do rowu. Dobrze, że nie skończyło się to tragicznie.

Zdzisław Buras – od wiosny stara się, ażeby w tym miejscu zabezpieczyć asfalt, w celu uniknięcia zniszczenia. Dochodził do konsensu z panem Loncem, który się wstępnie zgodził. Chce tylko ażeby wykonać mostek na posesję. Jednak brakło pieniędzy. Sądzi, że musi być tam jakiś mur oporowy oraz

tak jak zaznaczył pan Michał Kuryło – barierka. Trzeba jednak pamiętać o tym, że barierka może przeszkodzić w przypadku większego sprzętu rolniczego.

Krzysztof Wyczarski – dodał, że przy tej drodze było pobocze i ono zniknęło.

Zdzisław Buras – jeżeli zostanie zrobiony mur oporowy, to zostanie zrobione pobocze. Jednak może wyjść jeszcze większa skarpa.

Maria Gonciarz – kilka lat temu, za czasów byłego Wójta, składała wnioski o zamontowanie na tej drodze progów zwalniających. Nie naciskała jednak na to, z tego względu, że był opór dość dużej liczny mieszkańców że uszkodzi się sprzęt rolniczy, co nie jest do końca prawdą, ponieważ w dzisiejszych czasach jest ogromna możliwość dobrania odpowiednich progów zwalniających. Dodała, że na tej drodze, samochody jeżdżą z ogromną prędkością. Znaki z ograniczeniem prędkości nie działają. Argument byłego Wójta był taki, że nawet gdyby one zostały położone, za chwilę zgłosili by się inni. Ona uważa, że jeżeli by się zgłosili, najwidoczniej były by potrzebne. Jest to kwestia do rozważenia. W momencie kiedy nie będzie już pełniła roli Przewodniczącej Rady Gminy, znowu będzie kierowała podobne wnioski, ażeby nikt jej nie zarzucił że sobie to załatwiła.

Zdzisław Buras – problem prędkości jest wszędzie. Osobiście jest za tym, że jeżeli progi zwalniające będą robione, to na całych niebezpiecznych odcinkach.

Maria Gonciarz – ktoś podnosił zarzut, że dużo ludzi jeździ nią w pole i na progach może się uszkodzić ciągnik. Co będzie jeżeli coś by się stało komukolwiek.

Zdzisław Buras – na pewno by się uszkodził sprzęt, ale tylko w przypadku jeżeli jechał by z nieodpowiednią prędkością. Obiecał, że postara się, żeby ten zakręt został zrobiony.

Adam Krzysztyniak – może lepiej będzie na tym zakręcie, jeżeli zrobiło by się pobocze.

Kazimierz Wyczarski – zapytał, kiedy rozpocznie się budowa Muzeum Polaków Ratujących Żydów na Podkarpaciu. Zaznaczył też, że coraz więcej widzi się rowerzystów. Jednak w Markowej nie ma na to warunków. Wydaje się mu, że warto by było wyznaczyć trasy rowerowe.

Wójt Gminy – odpowiedział, że w czwartek 25 października, ma spotkanie u pani Marszałek Anny Kowalskiej, które ma dotyczyć podziału zakresu obowiązków.

Zdzisław Buras – odnośnie ścieżek rowerowych, można by ich tworzyć, jednak na to musiały by być pieniądze. Na chwilę obecną jest wiele innych pilniejszych potrzeb. Trzeba się cieszyć że mamy chodniki, ponieważ inni ich nie mają.

Edward Kilian – łącznik pomiędzy panem Flejszarem, a jego rodzinnym domem zaczyna się dość znacznie przełamywać. Nadmieniał również, że przepust koło jego domu jest całkowicie zatkany. Zgłaszał to już, jednak nic nie dzieje się w tej sprawie.

Andrzej Bytnar – zapytał, w jakiej szerokości i długości będzie robiona droga na Kosinę, chodzi mu o odcinek od „krzyżówki”.

Wójt Gminy – droga ta będzie robiona do granicy z Gminą Łańcut. Odnośnie szerokości, musiał by popatrzeć w dokumenty.

Andrzej Bytnar – zapytał, czy ma ona jakiś wymiar.

Wójt Gminy – odpowiedział, że droga ta ma pewien wymiar, jednak trzeba popatrzeć w dokumenty.

Zdzisław Buras – myśli, że droga ta nie będzie poszerzana, tylko będzie taka, jaka jest.

Kazimierz Wyczarski – w ślad za tym, co mówi pan Andrzej Bytnar, przydało by się zrobić na tej drodze ze dwie mijanki.

Zdzisław Buras – szersza droga to są dodatkowe i niepotrzebne koszty, ponieważ jest to droga polna. Mówmy o wymijankach. Jego zdaniem nie ma potrzeby robić szerokich dróg polnych.

Jan Szpytma – w poprzednich latach była gazetka „żarna”. Zapytał, czy nie można by było do tego powrócić.

Zdzisław Buras – sądzi, że powstanie takiej gazetki to są koszty i nie wiadomo z czego by się to sfinansowało. Na pewno nie utrzyma się z reklam. Większej ilości wiadomości trzeba się dopatrywać na stronie internetowej. Jest to tańszy sposób i ogólnodostępny.

Kazimierz Wyczarski – zwracając się do obecnych, zapytał czy może ktoś ma w domu gazetę „Characzka”. Z tego co mu wiadomo, była to wspaniała, humorystyczna gazeta. Jeden egzemplarz był w Markowej i gdzieś przepadł. Może ktoś wie, kto ją ma.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad zebrania sołtys wsi Markowa – Zdzisław Buras zakończył zebranie wiejskie i podziękował wszystkim za przybycie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

REFERENT  
*Szyklar*  
mgr Urszula Szylar